

Wyrok z dnia 9 stycznia 2007 r.

II PK 135/06

1. **Udział we wcześniejszych etapach postępowania w sprawie sędziego, który nie brał udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, nie uzasadnia wyłączenia tego sędziego od orzekania z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.), ale mógłby usprawiedliwiać wyłączenie sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony w trybie art. 49 k.p.c.**

2. **Powiatowego państwowego inspektora sanitarnego może odwołać organ, który go powołał (art. 70 § 1 k.p.), co nie wymaga podania przyczyny odwołania, albo główny inspektor sanitarny w trybie art. 11 ust. 7 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851 ze zm.), co wymaga wydania pisemnej decyzji administracyjnej, która powinna być uzasadniona okolicznościami określonymi w tym przepisie.**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 stycznia 2007 r. sprawy z powództwa Marka S. przeciwko Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w J.G. o odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze z dnia 29 grudnia 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 29 grudnia 2005 r. oddalił apelację powoda Marka S. od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 13 października 2005 r. w sprawie przeciwko Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w J.G. o odszkodowanie, a także za-

sądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w kwocie 60 zł.

W sprawie tej ustalono, że z dniem 5 lutego 1999 r. powód powołany został przez Prezydenta Miasta J.G., działającego w porozumieniu ze Starostą Powiatu J. oraz D. Wojewódzkim Inspektorem Sanitarnym w W., na stanowisko Powiatowego Inspektora Sanitarnego w J.G. Od dnia 16 kwietnia 2002 r. do dnia 2 maja 2002 r. powód posiadał zwolnienie lekarskie, którego jednak nie przedłożył w kadrach, a o jego posiadaniu poinformował wyłącznie kadrową w dniu 20 kwietnia 2002 r. W okresie od dnia 16 kwietnia 2002 r. do dnia 30 kwietnia 2002 r. powód przychodził codziennie do pracy i wykonywał swoje obowiązki, między innymi dekretował pocztę, podpisywał dokumenty: czeki, dokumenty księgowe, druki statystyczne i faktury. W dniu 30 kwietnia 2002 r. około godziny 9<sup>00</sup> pracownicy działu kadr Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w W. - Krystyna S. i Anna B. doręczyły powodowi w jego gabinecie pismo Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w W., odwołujące go z dniem 29 kwietnia 2002 r. ze stanowiska Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w J.G. Odwołanie to było równoznaczne z rozwiązaniem stosunku pracy po upływie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływał z dniem 31 lipca 2002 r. Po zapoznaniu się z treścią tego pisma, powód odmówił jego przyjęcia. Powód nie poinformował pracownic pozwanej, że przebywa na zwolnieniu lekarskim. Druk zwolnienia lekarskiego z dnia 16 kwietnia 2002 r. złożył w kadrach dopiero po wyjeździe pracownic, które doręczyły mu odwołanie, kiedy przebywał nadal na terenie zakładu pracy do godziny 14<sup>00</sup>.

W toku całego postępowania powód występował początkowo z żądaniem uznania odwołania za bezskuteczne, następnie za nieważne, modyfikując ostatecznie żądanie domagając się zasądzenia na jego rzecz odszkodowania na podstawie art. 47<sup>1</sup> k.p. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze oddalił powództwo o odszkodowanie wyrokiem z dnia 20 października 2003 r., który został uchylony przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 4 lutego 2004 r. Przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Okręgowy zaakceptował w zasadniczym zakresie motywy rozstrzygnięcia przyjęte przez Sąd Rejonowy, zalecając jedynie wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej pracodawcy powoda oraz rozważenie możliwości wydania orzeczenia w granicach wyznaczonych obowiązującym wówczas przepisem art. 477<sup>1</sup> §1 k.p.c. w oparciu o podstawy materialnoprawne wynikające z przepisów art. 72 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 49 k.p.

Kolejny wyrok Sądu Rejonowego z dnia 29 lipca 2004 r. oddalający powództwo o odszkodowanie został ponownie uchylony do ponownego rozpoznania wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 lutego 2005 r. z zaleceniem przeprowadzenia postępowania dowodowego. Wyrok ten nie zawierał już wskazań co do zastosowania art. 477<sup>1</sup> § 1 k.p.c. z uwagi na zmianę tego przepisu z dniem 5 lutego 2005 r. na mocy ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz.1804).

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację od kolejnego wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 13 października 2005 r., zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, uznał za bezsporny fakt, że stosunek pracy z powodem został nawiązany w drodze powołania, jak i to, że w dniu 30 kwietnia 2002 r. powodowi wręczono decyzję o odwołaniu go z zajmowanego stanowiska, czego skutkiem miało być rozwiązanie stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia (art. 70 § 2 k.p.). Niezależnie od zapatrywań powoda co do braku uprawnień podmiotu dokonującego odwołania, jak też co do momentu rozpoczęcia biegu wypowiedzenia przewidzianego w art. 72 § 1 zdanie pierwsze k.p., Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powoda o odszkodowanie jest pozbawione podstaw materialnoprawnych, ponieważ treść art. 69 k.p., w wersji obowiązującej w dacie odwołania powoda ze stanowiska (w dniu 30 kwietnia 2002 r.), nie pozwalała na wystąpienie z roszczeniem o uznanie odwołania za bezskuteczne, przywrócenie do pracy i odszkodowanie przewidziane w razie wypowiedzenia stosunku pracy z powołania. Możliwość taka pojawiła się dopiero z dniem 1 stycznia 2004 r., tj. wraz z wejściem w życie zmiany art. 69 k.p. polegającej na uchyleniu punktu 2b tego przepisu dokonanej ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 213, poz. 2081). Powód pomimo istnienia takiej możliwości, a także korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, w żadnym stadium postępowania nie zgłosił roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy. W tej sytuacji Sąd Okręgowy stwierdził, że brak było podstaw do przeprowadzenia oceny ważności i skuteczności oświadczenia o odwołaniu powoda, jak i do badania, czy oświadczenie to zostało złożone przez organ do tego uprawniony. Tylko w razie wyraźnego żądania ustalenia istnienia stosunku pracy zachodziłyby bowiem podstawy do oceny, przeprowadzonej w oparciu o stan prawny istniejący na dzień odwołania powoda, czy w świetle norm art. 11 ust. 4 i 7 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 90, poz. 575 ze

zm., powoływanej dalej jako ustawa o Państwowej Inspekcji Sanitarnej lub ustawa), Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w W. był organem uprawnionym do dokonania odwołania powoda ze stanowiska. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, iż nawet gdyby w wyniku przeprowadzonej weryfikacji stwierdzono, że odwołania dokonał właściwy organ, to stwierdzenie takie nie tylko nie pozwalałoby na ustalenie istnienia stosunku pracy, ale również czyniłoby niedopuszczalnym żądanie ustalenia nieważności takiej decyzji. Zaś stwierdzenie odzwierciedlające ocenę powoda, że odwołania dokonał organ do tego nieuprawniony, mogłoby usprawiedliwiać co najwyżej wyłącznie powództwo o ustalenie, a nie o odszkodowanie.

Równocześnie Sąd ten podtrzymał w całości wcześniejszą ocenę prawną, wyrażoną w swoim wyroku z dnia 4 lutego 2004 r., że w świetle art. 11 ust. 3 powołanej ustawy w związku z art. 70 § 1 k.p. organem uprawnionym do odwołania powoda z zajmowanego stanowiska był państwowy wojewódzki inspektor sanitarny uprawniony do powoływania go na to stanowisko. Przeszkodą w powyższej ocenie nie mogły być powoływane przez powoda przepisy art. 11 ust. 4, 5 i 7 tej ustawy. W ocenie Sądu, przepisy dotyczące między innymi zastępców państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych (art. 11 ust. 4 ustawy) odnoszą się jedynie do tej grupy pracowniczej i nie ma podstaw, aby odnosić je do sytuacji pracowniczej powoda. Natomiast kadencyjność państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych (art. 11 ust. 5) nie eliminuje możliwości ich odwołania w każdym czasie w trybie określonym w art. 70 § 1 k.p. Unormowanie art. 11 ust. 7 ustawy odzwierciedla jedynie uprawnienie Głównego Inspektora Sanitarnego jako centralnego organu administracji rządowej (art. 7 ust. 2 i art. 8 ust. 1 ustawy), związane z jego zadaniami koordynującymi i nadzorczymi w stosunku do państwowych inspektorów sanitarnych (art. 10 ust. 3 ustawy). O roli Głównego Inspektora Sanitarnego jako organu administracji publicznej przesądza w tym wypadku nie tylko jego usytuowanie ustrojowe wynikające z przytoczonych wyżej przepisów, ale również fakt, że o odwołaniu państwowego wojewódzkiego, powiatowego lub granicznego inspektora sanitarnego orzeka on w formie decyzji administracyjnej (art. 11 ust. 7 *in fine* ustawy). Decyzja ta, zważywszy na jej administracyjny charakter, nie wywołuje przy tym bezpośrednich skutków w sferze stosunków pracowniczych inspektorów sanitarnych. Wynika ona z ich podporządkowania służbowego oraz uprawnień organu, któremu podlegają oni administracyjnie i dotyczy tylko tej sfery stosunków. W konsekwencji decyzja Głównego Inspektora Sanitarnego o odwołaniu właściwego państwowego inspektora sanitarnego z pełnionej funkcji przez

wskazany organ administracji (art. 12 ust. 1 ustawy), może stanowić dopiero podstawę podjęcia przez pracodawcę decyzji w sferze stosunku pracowniczego prowadzącej do jego rozwiązania przez odwołanie, przez podmiot, którym jest organ uprawniony do powołania (nawiązania stosunku pracy). W konsekwencji Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, uznając, iż art. 11 wskazanej ustawy - odnośnie do rozwiązywania stosunków pracy z państwowymi powiatowymi inspektorami sanitarnymi - nie jest unormowaniem wyłącznym, pozbawiającym możliwości odpowiedniego stosowanie przepisów Kodeksu pracy (art. 5), regulujących zasady rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem odwołanym ze stanowiska.

W tym kontekście Sąd Okręgowy uznał za właściwe ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące rozpoczęcia biegu okresu wypowiedzenia, zważywszy na unormowanie art. 72 § 1 k.p. Potencjalne naruszenie tego przepisu nie wywołuje skutków w sferze oceny dopuszczalności i skuteczności dokonanego odwołania, a ponadto nie zmienia faktu, że powodowi nie przysługiwało roszczenie odszkodowawcze z uwagi na wyłączenie takiej możliwości na podstawie art. 69 pkt 2b k.p. Sąd Okręgowy w całości zaakceptował ustalenia Sądu Rejonowego, iż w dniu wręczenia powodowi oświadczenia o odwołaniu przebywał on w miejscu pracy w celu świadczenia pracy. Nie było podstaw do uznania, że pomimo posiadania zwolnienia lekarskiego od dnia 16 kwietnia 2002 r., codzienne stawiennictwo powoda w miejscu pracy po tej dacie, także w dniu 30 kwietnia 2002 r., było wywołane innymi celami, aniżeli wykonywaniem pracy. Szczególnie w sytuacji, gdy powód o fakcie posiadanego zwolnienia nie powiadomił swoich przełożonych, a jedynie ustnie kadrową, będącą jego podwładną.

Sąd Okręgowy dodatkowo uznał, że ze względu na zmianę z dniem 5 lutego 2005 r. przepisu art. 477<sup>1</sup> § 1 k.p.c., wprowadzoną ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz.1804), która wyeliminowała możliwość orzekania przez sąd z urzędu o roszczeniach wynikających z faktów przytoczonych przez pracownika także wówczas, gdy nie były one objęte jego żądaniem, rozważania Sądu Rejonowego o zasadności ewentualnych roszczeń powoda opartych na art. 72 § 1 i 4 k.p. były bezprzedmiotowe wobec braku ze strony powoda żądania w tym zakresie. Natomiast zgłoszone przez powoda w apelacji żądanie uznania, że jego stosunek pracy istniał do dnia 30 kwietnia 2003 r. i z tego tytułu ma on uzasadnione roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia można w ocenie Sądu co najwyżej potraktować jako nowe roszczenie, które jednakże było niedopuszczalne w postępowaniu

apelacyjnym. Sąd podkreślił przy tym niekonsekwencję w stanowisku powoda, który podnosząc zarzut naruszenia art. 72 § 1 k.p., nie dostrzegł, że istota jego argumentacji sprowadza się do twierdzenia, iż do jego odwołania znajdowały zastosowanie wyłącznie przepisy ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, nie zaś przepisy art. 70 k.p. Idąc tym nieprawidłowym tokiem rozumowania należałoby przyjąć, że art. 72 k.p. nie znajdował zastosowania w sprawie, gdyż kwestie związane z odwołaniem i rozwiązaniem stosunku pracy z powodem regulują jedynie przepisy ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik powoda powołał się na naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. przez udział w składzie Sądu drugiej instancji sędziego, który wcześniej brał udział w wydaniu orzeczenia w tej samej sprawie w składzie Sądu pierwszej instancji, powodujące zgodnie z dyspozycją art. 379 pkt 4 k.p.c. - nieważność postępowania i stanowiące równocześnie obrazę art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego: 1) art. 70 § 1 k.p., przez jego bezpodstawne zastosowanie jako normy prawnej mającej stanowić podstawę prawną decyzji Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o odwołaniu powoda ze stanowiska Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z uwagi na treść art. 11 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, 2) art. 49 k.p., przez jego niezastosowanie pomimo istnienia przesłanek w pełni uzasadniających zasądzenie na rzecz skarżącego wynagrodzenia za okres wypowiedzenia stosunku pracy. Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na zarzut nieważności postępowania, a w razie niepodzielenia tego zarzutu, na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne dotyczące realizacji prawa strony do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd charakteryzujący się przymiotem bezstronności, co zagwarantowane jest wprost w Konstytucji. Natomiast na płaszczyźnie merytorycznej skargi występuje istotne zagadnienie dotyczące stosunku przepisów ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej w wersji obowiązującej w dniu 30 kwietnia 2002 r., a w szczególności jej art. 11, do przepisów Kodeksu pracy, przy uwzględnieniu jego art. 5 w odniesieniu „do zagadnienia możliwości odwołania Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z zajmowanego stanowiska”.

W ocenie skarżącego fakt, że jeden z sędziów uczestniczących w rozpoznaniu sprawy w składzie Sądu drugiej instancji wcześniej orzekał w tej sprawie występując w składzie Sądu pierwszej instancji stanowi naruszenie art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., a tym

samym zgodnie z art. 379 pkt 4 k.p.c. powoduje to nieważność postępowania. Sędzia, który dokonał już wcześniej oceny sprawy wskutek uczestniczenia w wydaniu orzeczenia w składzie sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego czy orzeczenie to jest bezpośrednio przedmiotem rozpoznania przez sąd drugiej instancji w tym momencie, czy też było ono rozpoznawane wcześniej i zostało uchylone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, traci w sprawie przymiot bezstronności i tym samym wyłączony zostaje z możliwości orzekania w składzie sądu drugiej instancji. Jednocześnie stanowi to podważenie zasady bezstronności sądu, a więc narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantujący prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Skarżący twierdził, że decyzja Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego dla Województwa D. z dnia 29 kwietnia 2002 r. o odwołaniu go ze stanowiska pochodziła od organu nieuprawnionego do podjęcia takiej decyzji i tym samym nie wywołała skutków prawnych. Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej jest niewątpliwie unormowaniem szczególnym w stosunku do Kodeksu pracy (art. 5 k.p.) Zdaniem skarżącego, konstrukcja art. 11 tej ustawy jest czytelna i jednoznaczna. W odniesieniu do państwowych inspektorów sanitarnych ustawodawca w art. 11 ust. 3 stwierdza jednoznacznie, jaki organ jest upoważniony do powołania na to stanowisko, a w ust. 5 i 6 ustala, że są oni powoływani na okres 5 lat (kadencyjność), przewidując przy tym możliwość odwołania państwowego inspektora sanitarnego w każdym czasie przez uprawniony do tego organ, tryb odwołania i przesłanki warunkujące podjęcie takiej decyzji. Skoro w odniesieniu do zastępców państwowego inspektora sanitarnego ustawodawca mówi o uprawnieniu do powołania i odwołania, a w odniesieniu do państwowych inspektorów sanitarnych jedynie o uprawnieniu do powołania, zawierając dalej przepis o kadencyjności państwowych inspektorów sanitarnych i szczególnym trybie ich odwołania, to oczywisty, w ocenie skarżącego, jest wniosek, że ustawodawca wyłączył możliwość odwołania państwowego inspektora sanitarnego przez organ go powołujący na zasadach ogólnych wynikających z Kodeksu pracy. Odmienne stanowisko Sądów obu instancji stanowi obrazę prawa wskutek bezpodstawnego zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 70 k.p. Ponadto, zdaniem skarżącego, stanowisko prezentowane przez Sądy obu instancji oznaczało konieczność uznania art. 11 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej za „dziwny twór prawny, a samego ustawodawcę za postępującego niera-

cyjonalnie". Skoro bowiem oczywiste miałyby być, że państwowego inspektora sanitarnego może w każdym czasie odwołać organ, który go powołał na to stanowisko, to niecelowe byłoby w treści art. 11 ust. 2 i 4 ustawy ustanawiać regułę o powołaniu i odwołaniu. Kolejna wątpliwość wynikałaby z różnic między ust. 2 i 4 odnoszących się do zastępców państwowych inspektorów sanitarnych, w których mówi się o uprawnieniu do powołania i odwołania, oraz ust. 1 i 3 art. 11, odnoszących się do państwowych inspektorów sanitarnych, w których mówi się jedynie o uprawnieniu do powołania. Rodziłoby to pytanie o przyczyny zróżnicowania tych przepisów, na które przy takim stanowisku nie sposób byłoby racjonalnie odpowiedzieć. Zdaniem skarżącego, prawidłowa wykładnia art. 11 ustawy powinna prowadzić do przyjęcia, iż ustawodawca w sposób jednoznaczny wyłączył możliwość odwołania państwowego inspektora sanitarnego przez organ, który go powołał, zastrzegając taką kompetencję jedynie dla Głównego Inspektora Sanitarnego i dodatkowo warunkując to zaistnieniem określonych przesłanek i zachowaniem określonego trybu odwołania. Stanowiska tego nie podważa fakt, iż w art. 11 ust. 7 ustawy nie zawarto sformułowania, że wyłącznie Główny Inspektor Sanitarny może odwołać ze stanowiska państwowego inspektora sanitarnego.

Ponadto skarżący do dnia 9 stycznia 2003 r. przebywał nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim, a zatem bieg okresu wypowiedzenia stosunku pracy mógł się skutecznie rozpocząć dopiero po zakończeniu tego zwolnienia. W konsekwencji stosunek pracy skarżącego trwał do dnia 30 kwietnia 2003 r., a zatem uzasadnione jest roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia (art. 49 k.p.). Skarżący w dniu 30 kwietnia 2002 r. przyszedł do zakładu pracy nie w celu świadczenia pracy, a jedynie po to, żeby przedłożyć zwolnienie lekarskie, co nie zostało skutecznie podważone w toku postępowania dowodowego. W związku z tym nawet przy uznaniu, że pismo Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego z dnia 29 kwietnia 2002 r. wywoływało określone w nim skutki prawne w postaci odwołania skarżącego ze stanowiska Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w J.G. oraz stanowiło wypowiedzenie stosunku pracy, to zgodnie z art. 72 § 1 k.p. odwołanie nastąpiło w okresie usprawiedliwionej nieobecności skarżącego w pracy, a w związku z tym bieg wypowiedzenia stosunku pracy rozpoczął się po upływie okresu zwolnienia lekarskiego, na którym przebywał on do dnia 9 stycznia 2003 r. W tym stanie rzeczy skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze.



Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy skargi kasacyjnej okazały się nieusprawiedliwione. Najdalej idący zarzut nieważności postępowania, który Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu (art. 398<sup>13</sup> § 1 *in fine* k.p.c.), był nietrafny zważywszy na to, że sprawa była przedmiotem trzykrotnego orzekania przez Sądy: Rejonowy oraz Okręgowy w Jeleniej Górze. Wprawdzie istotnie sędzia I.L. przewodniczył składowi orzekającemu Sądowi Rejonowego w Jeleniej Górze jako ówczesny sędzia tego Sądu Rejonowego, który wyrokował w dniu 29 lipca 2004 r. [...], a także orzekał później w składzie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, który wydał zaskarżony skargą kasacyjną wyrok w dniu 29 grudnia 2005 r., tyle że był to wyrok oddalający apelację powoda od innego wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 13 października 2005 r. [...], w którego wydaniu nie brał udziału sędzia I.L. Natomiast sędzia ten brał udział w wydaniu wcześniejszego wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 29 lipca 2004 r., który był uchylony do ponownego rozpoznania wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 lutego 2005 r. [...], ze względu na to, że Sąd pierwszej instancji oparł się na dowodach, których „w żaden sposób nie przeprowadził, a nawet w jakiegokolwiek formie nie dopuścił”, co wymagało ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz poddania ocenie prawnej dokonanych ustaleń faktycznych (art. 386 § 6 k.p.c.). Następnie sprawa była przedmiotem kolejnego ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, w którego składzie sędzia I.L. nie brał już udziału (wyrok był wydany przez skład ławniczy, któremu przewodniczył sędzia Sądu Rejonowego R.S. w dniu 13 października 2005 r. [...]). Apelację powoda od tego kolejnego wyroku Sądu pierwszej instancji rozpoznał Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 grudnia 2005 r. [...], zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną; w składzie tego Sądu brał udział sędzia I.L. już jako sędzia tego Sądu Okręgowego. Z przedstawionej złożonej chronologii przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie wynika jednoznacznie, że udział sędziego I.L. w wydaniu wyroku Sądu drugiej instancji z dnia 29 grudnia 2005 r. nie dotyczył sprawy, w której w niższej instancji brał on udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia w rozumieniu art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c., ponieważ apelacją został zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 13 października 2005 r., a składowi tego Sądu przewodniczył inny sędzia (R.S.). Wyłączenie sędziego z mocy ustawy od orzekania w sprawach, w których w instancji niż-

szej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.), ma i powinno zapobiegać możliwości ponownej samokontroli „własnego” orzeczenia, tyle że przepis ten wyklucza sędziego z udziału w orzekaniu w sprawie, w której w niższej instancji sędzia ten brał udział w wydaniu konkretnego orzeczenia, tj. orzeczenia następnie zaskarżonego apelacją. Oznaczało to, że w sytuacji gdy sędzia I.L. brał wprawdzie udział w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w rozpoznaniu sprawy, w której wydany wyrok został następnie uchylony do ponownego rozpoznania w celu przeprowadzenia postępowania dowodowego, ale następnie sędzia ten nie uczestniczył już w wydaniu kolejnego wyroku przez Sąd pierwszej instancji, to nie miał możliwości wpływu na treść wydanego w sprawie orzeczenia, które zostało zaskarżone apelacją rozpatrywaną przez Sąd Okręgowy z udziałem tego sędziego.

W analizowanym zakresie skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uznał, że jednoznacznie imperatywnie określona przyczyna wyłączenia sędziego z mocy ustawy od orzekania w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.), nie dawała podstawy do dokonywania wykładni rozszerzającej tej konkretnej okoliczności wyłączenia sędziego od orzekania z mocy ustawy. Równocześnie wątpliwości lub zastrzeżenia co do bezstronności sędziego I.L. w kolejnym postępowaniu apelacyjnym i wydaniu zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku - skarżący, który osobiście brał udział w rozprawie apelacyjnej, mógł sformułować we wniosku o wyłączenie tego sędziego w trybie art. 49 k.p.c., tyle że w postępowaniu apelacyjnym powód takiego wniosku nie składał, a ponadto zarzut naruszenia tego przepisu nie był objęty podstawami skargi kasacyjnej. Ostatecznie Sąd Najwyższy uznał, że udział we wcześniejszych etapach postępowania w sprawie sędziego, który nie brał udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, nie uzasadnia wyłączenia sędziego od orzekania z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.), ale może wywoływać wątpliwości co do jego bezstronności i usprawiedliwiać wyłączenie tego sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony na podstawie art. 49 k.p.c.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 70 § 1 k.p. oparty nablędnym twierdzeniu, że ustawodawca upoważnił wyłącznie Głównego Inspektora Sanitarnego do odwoływania państwowych inspektorów sanitarnych (art. 11 ust. 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej) i jest to „zamknięte” ustawowe uregulowanie, które wyłączyło możliwość odwołania państwowego powiatowego inspektora pracy przez organ go powołujący na podstawie art. 70 § 1 k.p. Tymczasem zawarte w art. 11 ust. 7

ustawy upoważnienie Głównego Inspektora Sanitarnego do odwoływania w każdym czasie wojewódzkiego, powiatowego lub portowego inspektora sanitarnego ma charakter szczególny, gdyż następuje, jeżeli przemawia za tym interes służby, a w szczególności, jeżeli działalność tego inspektora lub podległej mu jednostki może zagrozić prawidłowemu wykonywaniu zadań Inspekcji Sanitarnej, a zwłaszcza naruścić bezpieczeństwo sanitarne na terenie właściwości danej jednostki. Ponadto odwołanie w tym szczególnym trybie następuje w drodze decyzji administracyjnej i wymaga szczegółowego uzasadnienia na piśmie (zdanie drugie art. 11 ust. 5 ustawy). Warto podkreślić, że to szczególne unormowanie prawne było wprowadzone do ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej z dniem 1 stycznia 1999 r. i obowiązywało niezależnie oraz równocześnie z regulacjami przewidującymi kompetencję wojewódzkiego inspektora sanitarnego do odwoływania państwowego powiatowego inspektora sanitarnego. Wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2002 r. kadencyjności powoływania państwowych inspektorów sanitarnych na okres 5 lat nie wyłączyło określonej w art. 70 § 1 k.p. kompetencji państwowego inspektora sanitarnego wyższego stopnia (wojewódzkiego) do odwoływania w każdym czasie państwowego powiatowego inspektora sanitarnego, który został powołany terminowo na zajmowane stanowisko na podstawie przepisów szczególnych (art. 11 ust. 5 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej), a który stosownie do art. 70 § 1 k.p. może być odwołany w każdym czasie przez organ powołujący. Wojewódzki, powiatowy i portowy inspektor sanitarny może być ponadto odwołany przez Głównego Inspektora Sanitarnego w szczególnym trybie pisemnej decyzji administracyjnej, uzasadnionej względami określonymi w art. 11 ust. 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Z zestawienia tych regulacji prawnych wynika zatem niezależność obu tych podstaw prawnych, jak i podmiotów uprawnionych do odwoływania państwowego powiatowego inspektora sanitarnego ze stanowiska, którego dokonuje albo organ, który go powołał (art. 70 § 1 k.p.), co nie wymaga wskazania przyczyn odwołania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III PZP 6/06, dotychczas niepublikowaną), bądź Główny Inspektor Sanitarny w trybie art. 11 ust. 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, co wymaga wydania pisemnej decyzji administracyjnej, która powinna być uzasadniona okolicznościami określonymi w art. 11 ust. 7 tej ustawy. Natomiast koncepcja skarżącego o wyłącznej kompetencji Głównego Inspektora Sanitarnego do odwoływania ze stanowiska państwowego powiatowego inspektora sanitarnego ze stanowiska byłaby uprawniona tylko wówczas, gdyby była ustanowiona jako wyłącz-

na, tj. zakazująca (wyłączająca) stosowanie art. 70 § 1 k.p. do stosunków pracy państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych, co nie wynika z art. 11 ust. 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. W konsekwencji Sądy obu instancji prawidłowo przyjęły, że skuteczne było odwołanie powoda ze stanowiska powiatowego inspektora sanitarnego przez organ powołujący w trybie art. 70 § 1 k.p., które było równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy (art. 70 § 2 k.p.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w sytuacji w której skarżący skutecznie nie podważył ustalenia Sądów obu instancji, że w dacie odwołania ze stanowiska powód wprawdzie dysponował zaświadczeniem lekarskim o niezdolności do pracy, a - według wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) - powód w tym dniu świadczył pracę i przeto nie korzystał z usprawiedliwionej nieobecności w pracy, nie mógł on skutecznie powoływać się na zarzut naruszenia art. 72 § 1 k.p., którego nadto nie powołano w skardze kasacyjnej jako wyraźnej podstawy kasacyjnej. Twierdzenie kasacyjne, jakoby powód „w dniu 30.04.2002 r. przyszedł do zakładu pracy nie w celu świadczenia pracy, a jedynie aby przedłożyć zwolnienie lekarskie” nie mogło być zweryfikowane z braku właściwych proceduralnych zarzutów skargi kasacyjnej (skarga ich nie powołała). W konsekwencji tych miarodajnych ustaleń Sądów obu instancji oczywiście chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 49 k.p., ponieważ skarżący w żaden sposób nie wykazał, jakoby pozwany pracodawca zastosował krótszy niż wymagany okres wypowiedzenia stosunku pracy powoda, a ponadto w postępowaniu kasacyjnym nie ma podstaw do rozpoznania tego roszczenia, które według niepodważonego w skardze kasacyjnej ustalenia Sądu drugiej instancji było nowym roszczeniem, z którym powód nie mógł wystąpić już w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 zdanie pierwsze k.p.c.) .

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował w zgodzie z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====